

Sygn. akt III CZP 101/12

## UCHWAŁA

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)  
SSN Teresa Bielska-Sobkowicz  
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku PGE Dystrybucji S.A. z siedzibą w L.  
przy uczestnictwie Przedsiębiorstwa Turystycznego "C. M." S.A.  
z siedzibą w G.

o ustanowienie służebności przesyłu,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 20 lutego 2013 r.,  
zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Okręgowy  
postanowieniem z dnia 30 października 2012 r.,

"Czy roszczenie z art. 305<sup>2</sup> k.c. o ustanowienie służebności  
przesyłu ulega przedawnieniu?"

podjął uchwałę:

**Roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu  
przewidziane w art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c. nie ulega przedawnieniu.**

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w sprawie, w której PGE Dystrybucja S.A. w L. wniosła o ustanowienie służebności przesyłu na jej rzecz i na rzecz każdego z właścicieli urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomości pozostającej w użytkowaniu wieczystym Przedsiębiorstwa Turystycznego „C. M.” S.A. w G. które w odpowiedzi na wniosek podniosło między innymi zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd pierwszej instancji, dzieląc ten zarzut, stwierdził, że roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu, jako roszczenie majątkowe i związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, ulega 3-letniemu przedawnieniu, zgodnie z art. 117 § 1 i art. 118 k.c., a bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 117, poz. 731 - dalej: „ustawa nowelizująca k.c.”), wprowadzającej do kodeksu cywilnego przepisy art. 305<sup>1</sup>- 305<sup>4</sup>, gdyż od tej chwili stało się możliwe dochodzenie przed sądem ustanowienia służebności przesyłu. Z uwagi na to, że w sprawie wniosek w tym przedmiocie złożony został w dniu 23 kwietnia 2012 r., a więc po upływie 3-letniego przedawnienia, Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 13 czerwca 2012 r. wniosek ten oddalił.

Rozpoznając apelację wnioskodawcy Sąd drugiej instancji powziął poważną wątpliwość, czy roszczenie przewidziane w art. 305<sup>2</sup> k.c. w ogóle ulega przedawnieniu, wskazując, że w tym przedmiocie w literaturze wyrażane są dwa przeciwstawne stanowiska.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uwagi na to, że, zgodnie z art. 390 k.p.c., zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania sądu drugiej instancji może dotyczyć jedynie takich problemów prawnych, które pozostają w związku z rozpoznaniem sprawy i rozstrzygnięciem środka odwoławczego, rozważania Sądu Najwyższego dotyczące przedstawionego w sprawie zagadnienia prawnego i odpowiedź na nie, będą ograniczone do kwestii przedawnienia roszczenia przewidzianego w art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c., a więc roszczenia

o ustanowienie służebności przesyłu zgłoszonego przez przedsiębiorcę, gdyż przedmiotem sprawy jest takie roszczenie, a nie, przewidziane w art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c., roszczenie właściciela nieruchomości o ustanowienie takiej służebności.

Jak słusznie stwierdził Sąd drugiej instancji, przewidziane w art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c. żądanie ustanowienia służebności przesyłu, jest prawem podmiotowym mającym postać roszczenia obejmującego żądanie złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu służebności. Jako wiążące się bezpośrednio ze sferą interesów majątkowych przedsiębiorcy przesyłowego, jest bez wątpienia roszczeniem o charakterze majątkowym.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c., roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Ponieważ żaden przepis nie wyłącza przedawnienia roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu, w literaturze wyrażane jest stanowisko, że roszczenia te ulegają przedawnieniu na ogólnych zasadach, a termin przedawnienia, zgodnie z art. 118 k.c., wynosi dziesięć lub trzy lata, w zależności od tego, czy roszczenie jest związane czy nie z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przyjmuje się też, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu rozpoczyna się z chwilą zaistnienia stanu faktycznego odpowiadającego hipotezie art. 305<sup>1</sup> k.c., a więc dla przedsiębiorcy już z chwilą potwierdzenia, w drodze odpowiedniej decyzji administracyjnej, jego zamiaru wybudowania urządzenia przesyłowego. W sytuacji, gdy urządzenie to powstało przed wejściem w życie ustawy nowelizującej k.c., termin przedawnienia może rozpocząć się nie wcześniej niż od dnia 3 sierpnia 2008 r., a więc od wejścia w życie tej ustawy, wprowadzającej do kodeksu przepisy o służebności przesyłu, w tym art. 305<sup>2</sup>, umożliwiającą dochodzenie przed sądem roszczenia o ustanowienie takiej służebności.

Jednakże w literaturze wyrażane są również poglądy przeciwne, wskazujące, że mimo braku przepisu, który wyłączałby przedawnienie roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu, roszczenie to nie ulega przedawnieniu ze względu na swoje właściwości i specyficzny charakter wyrażający się w ścisłym związku roszczenia ze stanem faktycznym i prawnorzeczowym stanowiącym hipotezę art. 305<sup>2</sup> k.c. Roszczenie to bowiem istnieje tak długo, jak długo utrzymuje

się na gruncie stan pozwalający na żądanie ustanowienia służebności przesyłu i tak długo istnieje też możliwość dochodzenia tego roszczenia. Dopóki zatem na gruncie trwa stan faktyczny odpowiadający hipotezie art. 305<sup>2</sup> k.c., roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu nie może ulec przedawnieniu, natomiast z chwilą ustania tego stanu faktycznego, roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu przestaje istnieć, a zatem ocena przedawnienia takiego roszczenia jest bezprzedmiotowa.

Stanowisko to należy podzielić.

Okoliczność, że żaden przepis nie wyłącza przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy o ustanowienie służebności przesyłu, mającego charakter majątkowy, nie wyklucza możliwości uznania, że jest to roszczenie nie ulegające przedawnieniu. Wprawdzie, zgodnie z art. 117 § 1 k.c. zasadą jest, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a wyjątki od tej zasady powinny wynikać z określonego przepisu ustawy, a zatem nie można ich domniemywać, czy też przyjmować ich istnienia w drodze analogii, jednak w literaturze i orzecznictwie przyjmuje się niemal jednolicie, że wyjątki od zasady przedawnialności roszczeń majątkowych mogą wynikać także z właściwości roszczenia, odbiegającej od innych tego rodzaju roszczeń. Jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie i literaturze, że między innymi nie ulega przedawnieniu przewidziane w art. 231 § 1 k.c. roszczenia posiadacza o przeniesienie własności działki zajętej pod budowę na cudzym gruncie (porównaj uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1968 r. III CZP 15/68, OSNC z 2968, nr 8-9, poz. 138 oraz wyroki z dnia 13 grudnia 2007 r. I CSK 364/07, z dnia 15 stycznia 2009 r. I CSK 333/07, z dnia 21 czerwca 2011 r. I CSK 555/10 i z dnia 9 maja 2012r. V CSK 236/11, OSNC-ZD z 2009 r, nr 4, poz. 97).

Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 18 marca 1968 r. III CZP 15/68 stwierdził, że roszczenie to wygasa z chwilą definitywnej utraty posiadania przez samoistnego posiadacza działki gruntu, na której wznosił on budynek lub inne urządzenie i nie ulega przedawnieniu, a nieprzedawnialność roszczenia wywiódł z jego specyfiki i istoty, odbiegającej od innych roszczeń majątkowych. Wskazał, że odmienność ta wynika z kilku okoliczności, między innymi

ze szczególnych przesłanek faktycznych roszczenia, które ustawodawca określił ściśle w hipotezie art. 231 § 1 k.c. Roszczenie to istnieje tylko tak długo, jak długo trwa stan faktyczny określony w przepisie, a wraz ze zmianą tego stanu, wygasa. Ustawodawca więc określił przesłanki powstania i wygaśnięcia roszczenia w sposób autonomiczny, co wyklucza stosowanie do nich ogólnych przepisów o przedawnieniu. Ze względu na tę właściwość roszczenia przyjęcie, że ulega ono przedawnieniu byłoby nieuzasadnione także z przyczyn funkcjonalnych, gdyż prowadziłoby do stanu, w którym posiadacz pozostawałby w korzystniejszej sytuacji prawnej w początkowej fazie posiadania niż w miarę upływu czasu, chociaż z całokształtu przepisów o posiadaniu wynika, iż w miarę upływu czasu zyskuje ono na znaczeniu, gdyż może prowadzić do zasiedzenia prawa. Możliwość przedawnienia roszczenia przewidzianego w art. 231 § 1 k.c. prowadziłaby w efekcie do sprzeczności z instytucją zasiedzenia.

W literaturze podobne argumenty przytacza się na uzasadnienie jednolicie wyrażanego poglądu o nieprzedawnialności roszczenia właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności gruntowej w razie przekroczenia granicy przy wznoszeniu budynku lub innego urządzenia (art. 151 zd. 2 k.c.) oraz roszczenia o ustanowienie służebności drogi koniecznej, przewidzianego w art. 145 i art. 146 k.c., wskazując również na „stałą odnawialność” tego rodzaju roszczeń, które nie mogą ulec przedawnieniu, gdyż leżący u ich podstaw stan faktyczny ma charakter trwały, a zatem roszczenie ustawicznie powstaje na nowo. Przyjmowane zgodnie stanowisko o nieprzedawnialności roszczenia o ustanowienie drogi koniecznej ma o tyle istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, że nie ulega wątpliwości, iż konstrukcja służebności przesyłu wykazuje znaczne podobieństwo do służebności drogi koniecznej, tak znaczne, że przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej, wprowadzającej do kodeksu cywilnego przepisy o służebności przesyłu, Sąd Najwyższy wskazywał, jako podstawę ustanowienia prawa o takiej treści, przepisy art. 145 k.c., stosowane w drodze analogii (porównaj między innymi uchwałę z dnia 30 sierpnia 1991 r. III CZP 73/91, OSNC z 1992 r., nr 4, poz. 53). Przedstawiane argumenty uzasadniają nieprzedawnialność tego roszczenia

mogą być zatem odniesione w całości także do roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu.

W konsekwencji trzeba przyjąć, że szczególna cecha roszczenia przewidzianego w art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c., jaką jest jego ścisły związek ze stanem faktycznym stanowiącym hipotezę tego przepisu, a więc z określoną, trwałą sytuacją faktyczną na nieruchomości, sprawia, że roszczenie to istnieje tak długo, jak długo trwa ta sytuacja, a po jej zmianie wygasa. Nie ulega więc przedawnieniu, gdyż ustawodawca w sposób odrębny i szczególny ukształtował możliwość jego dochodzenia i instytucja przedawnienia nie może znaleźć zastosowania do tego rodzaju regulacji.

Za taką wykładnią art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c. przemawiają nie tylko powyższe argumenty odwołujące się do specyfiki roszczenia w nim przewidzianego lecz także argumenty celowościowo-funkcjonalne.

Nie ulega wątpliwości, że celem regulacji przewidzianej w art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c., a w szczególności celem wprowadzenia roszczenia przewidzianego w art. 305<sup>2</sup> k.c., było ułatwienie uporządkowania stosunków prawnych związanych z istnieniem, często od wielu lat, infrastruktury przesyłowej na cudzym gruncie. Chodziło o zapewnienie odpowiednich instrumentów prawnych pozwalających przedsiębiorcom przesyłowym na uzyskanie trwałego i pewnego tytułu prawnego do utrzymywania na cudzym gruncie urządzeń przesyłowych, przy jednoczesnej ochronie interesów właściciela gruntu. Zważywszy, że celem wprowadzenia roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu było nie tylko uregulowanie tych kwestii na przyszłość, lecz również, a może nawet przede wszystkim, uporządkowanie trwających od wielu lat stanów faktycznych niekorzystnych z punktu widzenia społecznego, przyjęcie przedawnialności roszczenia przewidzianego w art. 305<sup>2</sup> § 1 k.c. nie dałoby się pogodzić z powyższym celem tej regulacji, gdyż w sposób znaczący ograniczałoby jej skuteczność. W praktyce nie zostaliby nią objęci przedsiębiorcy, którzy utrzymywali urządzenia przesyłowe na cudzym gruncie w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej i z różnych przyczyn, nie zdążyli wystąpić z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2011 r. Ponieważ w wielu wypadkach długotrwałego

utrzymywania takiego stanu na gruncie zebranie dokumentacji niezbędnej do dochodzenia omawianego roszczenia mogło okazać się czasochłonne, problem ten może dotyczyć bardzo wielu przedsiębiorców. Co za tym idzie przedsiębiorcy ci w dalszym ciągu nie mogliby uzyskać pewnego i trwałego tytułu prawnego do korzystania w tym zakresie z cudzego gruntu. Zawieranie z właścicielem nieruchomości umów o korzystaniu z gruntu prowadziłyby jedynie do nawiązania stosunków obligacyjnych, z natury rzeczy znacznie mniej trwałych niż prawnorzeczowe i, co istotniejsze, pozbawiałyby przedsiębiorcę możliwości nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie wobec zmiany charakteru posiadania w wyniku zawarcia takiej umowy. Przedsiębiorcy ci nie mogliby zatem w żaden trwały sposób uregulować swojej sytuacji na gruncie, co jest niewątpliwie sprzeczne z interesem publicznym i jako takie stało się przyczyną wprowadzenia do kodeksu cywilnego służebności przesyłu i roszczenia o jej ustanowienie. Sytuacja taka nie byłaby też korzystna dla właścicieli nieruchomości, którzy praktycznie pozbawieni są możliwości żądania usunięcia urządzeń przesyłowych ze swojej nieruchomości, jako służących do zaspokajania istotnych potrzeb publicznych (porównaj między innymi uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r. III CZP 124/10, OSNC z 2011 r., nr 9, poz. 99 i wyrok z dnia 22 stycznia 2010 r. V CSK 239/09, niepubl.), a w przypadku przyjęcia przedawnialności roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu, pozbawieni byłiby też możliwości żądania odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie takiej służebności. Nie mają również w istocie żadnego skutecznego instrumentu prawnego do zapewnienia sobie trwałej i odpowiedniej rekompensaty za ograniczenie ich prawa własności dla dobra publicznego. Możliwość szerokiego wykorzystania instytucji służebności przesyłu zapobiega tego rodzaju niekorzystnym sytuacjom i jest dodatkowym argumentem uzasadniającym przyjęcie, że roszczenie przedsiębiorcy o ustanowienie takiej służebności nie ulega przedawnieniu.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.